

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 7 Lutego r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE

Sankt-Petersburg dnia 29 stycznia.
(z Gaz. Le Cons. Impartial.)

Wczora z okoliczności rocznicy narodzin J. C. W. Wielkiego Xiążęcia, MICHAŁA, uroczyste Te Deum spiewane było w kościele katedralnym Najświętszej Panny Kazańskiej i we wszystkich kościołach stolicy. Wieczorem w pokojach NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEY JEYMOŚCI MATKI dany był bal, na którym się CESARZ JEYMOŚĆ znajdował.

Sankt-Petersburg dnia 30 stycznia.

Naylaskawiey mianowani kawalerami: orderu I. Włodzimierza 3ciey klasy: półkownik woyska dońskiego Pobiednow i; tegoż orderu 4tey klasy: major 1go pólku fińskiego Aminow i radca jakuckiego rządu obwodowego radca stanu Aczkasow. Udawani brylantowemi znakami orderu s. Anny 2giey klasy: zostający w wiedzy kolegium państwa stosunkow zewnętrznych radca kolegiatny Baron Han; tobołski polimeister radca stanu Kriwonogow; i marszałek stanu ślacheckiego gubernii tulskey assesor kolegiatny Mansurow. Kawalerem tegoż orderu i klasy bez brylantow, zostający w wiedzy kolegium państwa spraw zagraanicznych radca dworu Xiążę Trubecki. Tegoż orderu 3ciey klasy: tobołskiej policyi częsciowy inspektor, radca tytularny Alexiejew.

D. 15 t. m. Cesarzkie towarzystwo mineralogiczne w Petersburgu, przez posiedzenie publiczne, obchodziło szóstą rocznicę swego utworzenia. Nowe ofiary na pomnik Demidowa wynoszą rubli 3690.

Kurs petersburski dnia 26 stycznia: dukat holenderski nowy 11 r. 25 kop. Zmiana złota 2 r. 87 kop. Zmiana srebra 2 rub. 72 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow: 68 assygn. - po - - 100
68 brzęcząca moneta - - 96½
58 takąż - - - 82 } procentow

PRUSSY.

Gazeta sanktpetersburska, le Conservateur Impartial, umiesciła następujący:

List Hrabiego Bernstorff do sprawującego interesu pruskie w Madrycie, pisany w Weronie d. 22 listopada 1822.

Mości Panie! Pomiędzy przedmiotami, które wyciągały uwagi i troskliwości zgromadzonych w Weronie Monarchów i gabinetów, pierwsze miejsce zajmował stan Hiszpanii i stosunków jej z innemi krajami Europy.

Znasz WPan. ile Króla Jmci, Pana mojego, obchodził zawsze Król Jmć Katolicki i naród hiszpański.

Naród ten, tak znakomity prawością i energią swojego charakteru, sławny tylu wiekami pełnymi cnot, wierną przychylnością i bohatyrską wytrwałością, któremi pokonał ambitne i zmierzające do uciemnienia usiłowania przywłaszczyciela tronu francuzkiego, ma nadto dawne i słuszne prawa do uczucia i szacunku całej Europy, aby Monarchowie obojętnie patrząc mogli na cierpienia, których doznaje, i któremi jeszcze jest zagrożony.

Nader smutny wypadek obalił dawne podstawy Monarchii hiszpańskiej, naraził charakter narodowy, targnął się na pomyślność kraju w pierwszych jej źródłach i zatruił ją.

Rewolucya, pochodząca z powstania woyska,

zerwała raptém wszystkie węzły powinności, obalila prawy porządek, i zniszczyła żywy gmachu towarzyskiego, który nie mógł runąć, bez okrycia całego kraju zwaliskami swemi.

Mniemano, iż można gmach ten poprawić, gdy na Monarsze, któremu już wszelką prawdziwą władzę i wszelką wolność odebrano, wymuszono przywrócenie konstytucyi stanów z roku 1812, która, mieszaąc wszystkie żywioły i wszystkie podziały władzy, a jedynie wypływając z zasady ciągłej i prawey opozycyi przeciwko rządowi, musiała koniecznie zniszczyć tę opiekuńczą władzę, na której istota systematu monarchicznego polega.

Wypadek ten dał wkrótce poznać Hiszpanii owoce tak zgubnego błędu.

Rewolucya, to jest, wywarcie wszystkich namietności przeciwko dawnemu porządkowi rzeczy, zamiast bydź wstrzymanem lub przytłumionem, rozwinęło się równie prędko jak strasznie. Rząd bezsilny lub osłabiony, nie miał już żadnego sposobu, ani czynić dobrze, ani przeszkodzić złemu, lub je wstrzymać. Wszystkie części władzy są skupione w jednym zgromadzeniu, i obalone jedne przez drugie; zgromadzenie to wystawiło tylko zbieg opinii i zdań, oraz ściąganie się interesów i namietności, wpośród których nayprzeciwniejsze wnioski i postanowienia ustawicznie się krzyżowały, z sobą walczyły, lub stawały się neutralnemi. Przewaga nieszczęsnych nauk szkodliwej filozofii bardziey jeszcze powiększyła powszechny obłąd, póki według przyrodzonego toku rzeczy, wszystkich wyobrażeń zdrowey polityki nie odstawiono dla czczych teoryj, a wszelkiego uczucia sprawiedliwości i umiarkowania nie poświęcono marzeniom fałszywey wolności. Odtąd instytucye, utworzone pod pozorem, aby były rękomią przeciwko nadużyciu władzy, stały się narzędziem niesprawiedliwości i gwałtu, oraz środkiem pokrycia tego tyrańskiego systematu płaszczykiem prawości.

Nie ociągano się już znieść naydawniejsze i nayświętsze ustawy, zgwałcić nayprawniejszą własność, oraz wyzuc kościół z jego godności, prerogatyw i posiadłości. Można sądzić, iż despotyzm wykonywany na nieszczęście narodu przez fakcyją, prędkieby się złamał w własnych jej rękach, gdyby zwodnicze deklamacye, rozlegające się z mównic, dzikie krzyki klubistów i rozwiązłość druku, nie uciskały opinii, i nie tłumiły głosu zdrowey i rozsądnej części narodu hiszpańskiego, która, jak dobrze wiadomo Europie, składa znaczną jego większość. Lecz spełniła się miara niesprawiedliwości, i cierpliwość wiernych hiszpańców doszła do reszcie do celu swego. Już we wszystkich miejscach tego królestwa okazuje się nieukontentowanie, i całe prowincye ogarnięte są ogniem wojny domowej.

Wpośród tego okropnego wstrząśnienia, wiadać Monarchę krajowego zupełnie bezsilnego, pozabawionego wszelkiej wolności czynienia i chcenia, będącego więźniem w stolicy swojej, odłączonego od wszystkich pozostałych mu usług wiernych, obarczonego przeciwnymi mu przedmiotami i zniewagami, i wystawionego od rana do wieczora na zamachy, przeciwko którym fakcya, chociaż ich sama nie wznieca, zasłonić go atoli nie może.

WPan, Mości Panie, który byłeś świadkiem początku, postępu i skutków rewolucyi roku 1820,

możesz sam przyznać, iż nie ma przesady w obrazie, który ja tu naprędce wystawiłem. Przyszło tak daleko, iż zebrani w *Weronie* Monarchowie musieli się nareszcie zapytać: w jakich stosunkach zostają teraz z Hiszpanią, i w jakich nadal z nią zostawać mają?

Można było pochlebiać sobie, iż straszna choroba, która dotknęła Hiszpanią, sprawi wypadki, zdolne przywrócić dawną tę monarchiją do takiego porządku rzeczy, któryby się zgadzał z własną jej pomyślnością, oraz stosunkami przyjaźni i ufności z innemi krajami Europy. Lecz nadzieja ta dotychczas zawiodła. Moralny stan Hiszpanii jest dziś taki, iż stosunki jej z obcemi mocarstwami muszą być koniecznie przerwane lub zmienione. Nauki, obalające wszelki porządek państwowy, bywają jawnie ogłaszane i broniące. Zniechęcenie pierwszych Monarchów europejskich napędzają bezkarnie gazety. Sektarze hiszpańscy rozsłają emissaryuszów swoich, aby wszyscy spiskowali przeciwko publicznemu porządkowi i prawej władzy, którzy się w obcych krajach znajdują, przydadzą się do nich i usiłowań ich, bojących się światła.

Nienaturalnego skutku tylu nieładów, znaleźć można szczególnie ślad w odmianie stosunków między Hiszpanią i Francją. Okazujący się ztąd stan rozdrażnienia jest taki, iż najsprawiedliwszą wzbudza obawę utrzymania pokoju między obu królestwami, Uwaga ta jest dostateczną, aby zgromadzonych Monarchów skłoniła do postanowienia przerwania milczenia względem stanu rzeczy, który codzień szkodzić może spokojności Europy.

Czyliż rząd hiszpański chce i może użyć środków przeciwko tak oczywistemu i niezaprzeczalnemu złemu? Czyliż chce i może przeszkodzić lub odwrócić nieprzyjacielskie skutki i obraźliwe wyzywania, które dla zagranicznych rządów pochodzą ze stanowiska, nadanego przez rewolucyę i z systematu, który też rewolucyja ustanowiła?

Pojmujemy, iż nie bardziej nie powinno być przeciwnym zamiarowi Króla Jmci Katolickiego, jak widzieć się wprawionym w tak zły stan względem obcych Monarchów; lecz właśnie dla tego, iż Monarcha ten, będący jedynym początkowym i prawym organem między Hiszpanią i innemi mocarstwami Europy, jest pozbawiony wolności swojej, i skępowany w woli swojej, Mocarstwa te widzą zmienione stosunki swoje z Hiszpanią.

Nie wypada zagranicznym dworom wyrokować, jakie instytucye najlepiej odpowiadają charakterowi, obyczajom i rzeczywistym potrzebom narodu hiszpańskiego; lecz należy im bez wątpienia sądzić o skutkach, jakie sprawia doświadczenie w tej mierze, aby od niego zależały postanowienia ich i przyszły stan względem Hiszpanii. Teraz zaś Król Jmci, Pan mój, mniema, iż rząd hiszpański dla utrzymania i utwierdzenia stosunków swoich z obcemi mocarstwami na stałych zasadach, winien dać nieoobojętne dowody, iż Król Jmci Katolicki jest wolny, oraz dostateczną rekomyścią, iż ta jest jego wola, iż może oddalać powody do naszych skarg i nader słusznych obaw względem niego.

Król Jmci rozkazuje W. Panu nie tać tego zdania przed ministeryum hiszpańskiem; lecz owszem przeczytać mu list niniejszy, i dać kopiją jego z prośbą, aby się otwarcie i jasno względem przedmiotu jego oświadczyło. Przyymij etc.

H I S Z P A N I J A.

Od granic hiszpańskich, dnia 19 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej).

W *Bajonnie* wyporządkują mieszkanie dla Królowej Portugalskiej, której się tam wkrótce spodziewają. Dziennik wychodzący w *Tuluzie* umieścił następujący list, który pisała do Króla, małżonka swego: „Wczora w nocy odebrałam przez ministrów W. K. Mości rozkaz opuszczenia krajów jego. Abym więc udala się na wygnanie, winnam zeyść z tronu, na który mię powołałeś. Z głębi duszy mojej przebaczam W. K. Mości, i ubolewam nad nim. Cała moja pogarda, cała nienawiść, spada na tych, którzy W. K. Mość otaczają i oszukują. W kraju, przeznaczonym na wygnanie, będę wolniejszą, aniżeli W. K. Mość

w pałacu swoim. Biorę z sobą moję wolność, serce moje nie jest niewolnikiem; nie ugięto się przed dumnymi poddanymi, którzy ośmielili się przepisywać prawa W. K. Mości, a sumnienie moje przymusił ocieli do wykonania przysięgi, którą odrzucam. Nieuległam ich groźbom; słucham jedynie głosu nieba, odzywającego się do mnie, iż gdy przejdzie czas znikomej wielkości, wtedy zacznie się czas mojej sławy, i że kiedyś powiedzą o mnie: *Była Królową, i nieskaziła dostojności korony, nie dozwoliła na zmniejszenie jej świetności, a wtenczas, kiedy mężowie z koroną na głowie, a mieczem i bertem w rękę, ugięli się; ona została niewzruszoną i wierną.* Posłuszna żona wypełnię twoje rozkazy, N. Panie; lecz tylko tobie, tobie samemu, posłuszną będę. Tobie więc samemu oświadczam, iż cierpienia moje i przykra pora roku, czynią mój odjazd w tej chwili niepodobnym. Nieżądano jeszcze mojej śmierci w imieniu twojem; wkrótce wyjadę. Lecz dokąd się mam udać, abym znalazła spokojny przytułek? Kray, w którym się urodziłam, równie jak twój, jest ogarnięty duchem rewolucyjnym. Brat mój, podobnie jak W. K. Mość, jest ukoronowanym więźniem; i napróżno małżonka jego także chce razem ze mną płakać w pobożnym ustroniu. Dozwolisz, aby córki moje towarzyszyły; pomiędzy narzuconemi ci prawami, nie ma jeszcze takiego, któreby kazało wyrwać dzieci z rąk matki; a lubo zaprzeczono moich praw jako Królowej, przecie szanować może będą prawa matki. Za zbliżeniem się wiosny opuszczę kraje twoje, gdzie nieco dobrego uczyniłam. Przy bracie moim dzielić będę niebezpieczeństwa jego; powiem mu: *Ludzie nie zdolali mię skłonić do ulegania, jestem wygnaną, lecz mam czyste sumnienie: bo pamiętałam na krew płynącą w żyłach moich.* Oddaję cię opiece Bożkiej; zostawiam cię, N. Panie, obciążonego laty i chorowitego na chwiejącym się tronie; rozstanie się z tobą rozdziera mi serce. Syn twój nie jest przy tobie, a żli ludzie bardziej go jeszcze, niż morza, od ciebie rozłączają. Splamiona korona uciśka osiwiła twoje włosy. Oby wszechmocny, przez którego Królowie panują, czuwał nad tobą i nieprzyjaciółom twoim szyki pomieszał. Wszędzie wygnana przez ciebie żona zasylać będzie do Boga modły za W. K. Mość; wszędzie nieprzestanie go błagać, aby ci pozwolił doczekać późnej starości, i aby nareszcie obdarzył szczęśliwością i pokojem kray, z którego wypędzoną zostałam.“

(podpisano) Ja Królowa.

(Gazeta rządowa pruska, z której powyższy list wyjęliśmy, dałaje, iż niemożna ręczyć za jego urzędowość).

Jenerał *Miná* otrzymał przez *Oliana* i *Oragana* przysłane dla wojska jego pieniądze, znaczną liczbę płaszców, potrzeby wojenne i żywność.

Dnia 6 b. m. *Miná* rozdał żołnierzom płaszcze i inne sprzęty wojskowe; postanowił oraz wypłacić woysku żołd zaległy.

Baron *Eroles* odebrał urzędową wiadomość, o zdobyciu przez woysko wiary miasta i warowni *Mouson* w wyższej *Arragonii*. Doniesiono mu także o zabraniu 500 mundurów w *Verdun*, o 3 mili od *Cervera*.

Misas, który ustąpił z *Castello* przed woyskiem konstytucyjnym, uderzył d. 14 b. m. na miasto *Olat* i do drugiego dnia zrana słyszano wystrzały karabinowe, tymczasem, jenerał *Llobera* przybył do *Bastora*, a *Milans* do *Girony*; zdaje się, iż oba ruszyli ku *Olat*.

Dwie kompanije żołnierzy robią tu codziennie ładunki. Regencya urgelska kazała drukować mnóstwo patentów oficerskich na wszelkie stopnie. Listy z *Madrytu* pod d. 17 b. m. donoszą, iż *Hrabia Lagarde*, poseł francuzki, jeszcze tam bawił *Saragossą* dnia 10 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 4 b. m. prefekt odebrał wiadomość, iż 5,000 rojalistów posuwających się od granic *Walencyi* i *Katalonii* stanęło na nocleg w *Belchite*. Z ich poruszeń wniósł, że chcą przejść przez *Ebro*, nie przedsięwzięjąc nic przeciw *Saragossie*, i że dopiero pod *Tudelą* zamyslią przejść tę rzekę. Porozumiawszy się zatem z władzami wo-

skowemi, wydał rozkaz, aby wołyżerowie z *Borrio*, gwardya narodowa *Cincovillas* i kilka oddziałów wojska, udało się ku *Tudela* dla opanowania mostu, przekonany, iż nieprzyjaciele nie ośmielą się ruszyć ku *Saragossie*, i dla tego wysłał nawet do *Fuentes* 16 strzelców dla rozpoznania nieprzyjaciela stojącego w *Madiana*. Mały ten oddział cofnął się, ale pod *Burgo* spotkał 100 rojalistów i ze stratą musiał się przez nich przerywać. Wszystko to dowodziło, iż nieprzyjaciel zamysła uderzyć na nasze miasto, оголоcone z żołnierzy. Posłał zatem prefekt 50 ochotników konnych do *Burgo*, lecz ci dowiedziawszy się, iż tam już jest nieprzyjaciel, cofnęli się. Rojaliści minawszy gościniec, przeszli przez lasy dla opanowania *Monte Torredo*. Natenczas prefekt zwołał deputacje prowincjonalne, radę miejską i dowódców miasta, którzy postanowili zebrać na obronę całą milicję i obywateli, zdolnych do oręża. Uderzono w bębny, a wszyscy zbrali się i wzięli do oręża; żaden urzędnik w mieście nie pozostał; usłyszano wystrzely z twierdzy *Aljaferia* i wszyscy byli gotowi do obrony. Rojaliści opadowali już *Torredo*, a wysłany przeciwko nim oddział musiał się cofnąć do mostu *Huerra*; gdy atoli oddział żołnierzy uderzył na nich powtórnie, rojaliści opuścili *Torredo*. Dowódca rojalistów *Besieres* spodziewał się poruszenia w *Saragossie* na swoje korzyść; lecz omylony w nadziei, posłał dwóch jeńców z listami do generała dowodzącego i junty rządowej w *Saragossie*, wzywając ich do poddania miasta pod chlubne warunki; co jednak było nadaremne i powiększyło zapal mieszkańców. Cała noc przeszła na uzbrojeniach; zasłonięto ze wszech stron miasto, a na mostach i głównych wejściach dało się słyszeć strzelanie. Nazajutrz o godzinie 6 rano wszyscy byli w pogotowiu do uderzenia na nieprzyjaciela, który jednak o godzinie 9tej cofnął się ku *Guarte*.

FRANCYA.

Paryż dnia 28 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Hrabia *Lagarde*, poseł nasz przy dworze hiszpańskim, już został odwołany. Zdaje się jednak, iż dla popsutych dróg w teraźniejszym czasie, działania wojenne nie zaczną się przed kwietniem. Wojsko francuzkie, wynoszące 100,000 ludzi, pod naczelnem dowództwem Xięcia *Angoulême*, wtedy zapewne posunie się ku *Ebro*, i ztamtąd jeszcze raz spróbuje, czyli rząd hiszpański przyjmie warunki, objęte w notach trzech Mocarstw sprzymierzonych, co jedynie mogłoby zapobiedz wojnie.

Wczora odprawiła się tu w kościele metropolitalnym msza ś., na której byli wszyscy deputowani. Celebrował arcybiskup paryżki. Izba deputowanych rozpocznie jutro obrady swoje. Na pierwszej sessyi zajmie się podziałem na 9 bior, stosownie do przepisów konstytucyi. Według prawa powinno być 430 deputowanych; liczbą tą jednak, z przyczyny podwójnego wyboru 3 deputowanych, i śmierci 4 innych, zmniejszyła się do 423. Dwie sessye będą dostateczne do rozpoznania pełnomocnictw nowo obranych deputowanych. Ułoży potem izba listę kandydatów na urząd prezesa swego; wybierze oraz 4 Vice-prezesów, i 4 sekretarzy. Pan *Ravez*, dotychczasowy prezes izby deputowanych, ma przybyć pojutrze. Potych czynnościach wybierze izba członków kommissyi do ułożenia odpowiedniego adresu na zagajającą mowę królewską, a następnie zajmie się właściwemi sobie interessami.

Oficerowie 6go pólku gwardyi dali niedawno ucztę dla generała *Quesada*, który spełnił zdrowie *Ludwika XVIII*, upragnionego przywróciela pokoju w Hiszpanii.

Wczora o godzinie 12 o południu, *Monsieur*, oraz Xiążęta *Angoulême* i *Orleanu*, udali się do Króla Jmci, który o godzinie 1szej pojechał na uroczyste zagajenie izb. Znajdowali się tam posłowie zagraniczni, oprócz Xięcia *San Lorenzo* posła hiszpańskiego, który już dostał pasport do wyjazdu, i Pana *Stuart*, posła angielskiego, w którego jednak pojeździe jechał sekretarz jego poselstwa, i pewny pólkownik angielski, przybyły z

Madrytu. Z posłem rossyjskim był Hrabia *Bulgari*, a z posłem austryackim Hrabia *Brunetti*, który dotąd sprawował interessa austryackie przy dworze hiszpańskim, a teraz powrócił z *Madrytu*.

Mowa którą Król Jmci zagaił posiedzenie izb, jest w tej osnowie:

Z powodu długiego trwania dwóch ostatnich posiedzeń, i krótkiego *WPanów* po nich spoczynku, życzyłem sobie, abym mógł jeszcze odłożyć zagajenie teraźniejszych obrad; przyzwoite atoli ustanowienie wydatków krajowych jest dobrodziejstwem, które *WPanowie* dokładnie cenić umiecie; dla utwierdzenia więc tego dobrodziejstwa, mogłem się spodziewać ze strony *WPanów* tej samej gorliwości, której do jego pozyskania potrzebowałem. Polepszył się stan wewnętrzny kraju; wymiar sprawiedliwości wykonywany podług prawa przez sądy przysięgłych, a przez urzędników sądowych mądrze i odważnie kierowany, odjął nadzieję bezkarności, knowanym spiskom i buntowniczym zamysłom.

Ze stolicą Apostolską zawarłem, potrzebne układy względem oznaczenia nowych dyecezyi, które prawo ustanowić dozwoliło. Wszystkie kościoły otrzymały swoich pasterzy, i duchowieństwo francuzkie zupełnie urządzone, przykładac się będzie do rozszerzenia błogosławieństw Opatrzności.

Szczególnemi postanowieniami zadosyć uczyniłem temu, czego oszczędność w wydatkach i porządek rachunkowości wymagają.

Ministrowie moi podadzą do prawnego zatwierdzenia rachunek wydatków z roku 1821; podadzą oraz *WPanom* rachunek wydatków i dochodów z roku 1822, tudzież etat na rok 1823, ułożony podług potrzeb i domysłowych źródeł krajowych. Okazuje się z nich, iż po opędzeniu wszystkich wydatków, tych nawet, których uzbrajania wojenne dotąd wymagały, rok etatowy 1823 zaczynamy z pozostałą w skarbie ilością 40 milionów uchwalonego kredytu. i że budżet na rok 1824 wystawia równość wydatków z przychodami, tak, iż niepotrzeba będzie ruszyć owej pozostałości.

Francya winna była Europie dać przykład pomyślności, jaką narody przez sam tylko powrót do religii, prawości, porządku i prawdziwej wolności, pozyskać mogą.

Rzadki ten przykład wystawia dziś Francya. Lecz sprawiedliwość Bozka chce, aby dawszy długi czas uczuć innym narodom okropne skutki domowych naszych rozterk, sami uyrzeliśmy się narażonymi na niebezpieczeństwa, które podobne smutne wypadki w ościennym kraju sprawują.

Używałem wszystkiego dla utwierdzenia bezpieczeństwa ludu mojego i zastonienia nawet Hiszpanii od ostatniego nieszczęścia; zaślepienie jednak, z jakim wszystkie przełożenia w *Madrycie* odrzucono, nie wielką nam czyni nadzieję utrzymania pokoju.

Zaleciłem odwołać tamiecznego posła mojego. Sto tysięcy francuzów pod naczelnem dowództwem Xiążęcia z domu mojego, którego serce moje z radością synem swoim nazywa, stoi w pogotowiu do wyruszenia; aby przy wezwaniu na pomoc Boga *Ludwika świętego*, utrzymać tron Hiszpanii dla potomka *Henryka IV*, piękne to Królestwo ratować od zguby i pojednać je z Europą.

Wszędzie, gdzie handel nasz morski potrzebuje opieki, potęga nasza morska ma być wzmożoną, i okręty krążyć mają przy miastach, któreby mogły być zagrożone wyładowaniem.

Jeśli by wojna miała być nieuchronną, w tym razie nic nie opuszczę dla zapobieżenia ile możności rozpostarcia się, i skrocenia jej; ma być przedsięwziętą jedynie dla zdobycia pokoju, który nie jest zgodnym z obecnym stanem Hiszpanii. Skoro wolno będzie *Ferdynandowi VII* nadać ludowi swemu konstytucyę, która by, od niego samego pochodząc, mogła zapewnić spokojność ludu jego i uprzatnąć, sprawiedliwe obawy Francyi, natychmiast wszelkie kroki nieprzyjacielskie ustać mają, i to *WPanom*, Mości *Panowie*, jak naurzeczyście obiecuję. — Powinienem być uwiadomić *WPanów* o stanie zewnętrznych moich stosunków, i do mnie należało w tej mierze stanowić. Uczyłem to po dokładnej rozwadze, i miałem

względ na dostojność mojej korony, honor i bezpieczeństwo Francyi.— Jesteśmy francuzami, Mości Panowie, i zawsze będziemy zgodnymi, gdy idzie o obronę takich interesów.

Po ogłoszeniu powyższej mowy papiery nasze skarbowe spadły na 75 za sto, lecz później podniosły się znowu do 76½.

Dzieje Dobroczynności krajowej i zagranicznej z wiadomościami ku wydosałalenia jey służącemi, rok 1823, pismo peryodyczne z poruczenia JW. Rimskiego Korsakowa, gubernatora wojennego litewskiego, jenerała piechoty i kawalera, na dochód domu ubogich Towarzystwa wileńskiego Dobroczynności wydawane.

Komitet naukowy, zważywszy, że plan wydawania *Dziejów Dobroczynności* na rok 1823, potrzebuje większego wyluszczenia rzeczy, o czém już w oznajmieniu swoim w roku 1820, w miesiącu październiku, w tychże *Dziejach* na karcie 544 napomknął; postanowił pierwsiastkowy układ tego pisma więcej rozszerzyć, a tém samém do powszechniejszego użytku zastosować.

Zachowując przeto dawniejszy podział materii, umyślił ogłaszać w nich jeszcze następujące.

I. Dobroczynność Duchowna współczesna.

W tym oddziale pomieszczane będą:

a) Fundusze na kościoły, domy zakonów, szkołki parafijalne, plebanije, bractwa, cmentarze i t. d.

b) Dzieła osób duchownych, służące do zbudowania i zasługujące na uwielbienie.

c) Żywoty i nekrologi osób duchownych wszelkiego wyznania, godnych wspomnienia z uczynków miłosiernych, przykładów pobożnych i dobroczynnych.

II. Wiadomości rzeczy duchownych.

a) Rozporządzenia władz rządowych, dotyczące się duchowieństwa wszelkiego wyznania w Rosyi.

b) Podniesienia na wyższe stopnie osób duchownych tak świeckich, jako i zakonnych.

c) Doniesienia o wakujących beneficjach.

III. Sztuki, umiejętności, kunszt, i rzemiosła.

a) *Wymowa.* Prawidła wymowy kaznodziejskiej, oraz jey wzory z oyców świętych greckiego i łacińskiego kościoła czerpane, albo też i z nowożytnych celniejszych kaznodziejów; szczególnież zaś w materjach, tyczących się dobroczynności: a nadto krótsze lub dłuższe wyjątki z żywotów świętych pańskich, miłością bliźniego przed światem wsławionych i t. d.

b) *Poezya.* Ody religijne, pieśni pobożne i wiersze pisane ku uwielbieniu dobroczynności.

c) *Historja.* Zaprowadzenia dobroczynności u starożytnych, pobożne fundacye, szpitale i inne miłosierne uczynki u narodów rozmaitych i t. d.

d) *Pedagogia.* Wiadomości o szkołach i edukacyi, udzielane przez zwierzchność szkolną dla wiedzy zgromadzeń szkolnych, rodziców, krewnych i opiekunów.

e) *Technologia.* Sposoby zatamowania w samém źródle nędzy, ubogiej i pracowitej klasy ludu, przez rozkrzewienie przemysłu i wskazanie ułatwiających do niego środków, przez nastęrczenie i ułatwienie zarobku.

Opisanie machin, mianowicie rolniczych Wyrabianie surowych plodów na pożyteczne produkta przemysłu.

Wynalazki odnoszące się do rzemiosł i przemysłu, mianowicie potrzebnego dla gospodarzy wiejskich i rolników, tudzież sposoby zachowania różnych rzeczy od zespucia.

f) *Medycyna popularna.* Sposoby ratowania nieszczęśliwych w przypadkach nagłych, szczególnie w miejscach tych, gdzie nie można natychmiast mieć lekarza.

g) *O bankach i lombardach.*

h) *Literatura i Bibliografia.* Wiadomość o dziełach prawdziwie moralnych, do ukształcenia umysłu i serca służących, tudzież o dziełach, tyczących się religii, z wymienieniem ich treści lub z całkowitym rozbiorem.

i) *Rzeczy rozmaite.*

Po obeznaniu Publiczności z planem, jakiego się myśli trzymać Komitet Naukowy w wydawaniu *Dziejów Dobroczynności* w następnych latach, poczynając od 1823, oświadcza czule podziękowanie wszystkim tym szanownym mężom, którzy, czyto pracami literackimi, czy w zbieraniu prenumeraty wspierali zamiary Komitetu. Zapisuje szczególnież wdzięczność szanownym Panom Marszałkom i Kommissarzom ziemskim, którzy przez gorliwość swoją znakomicie się przyczynili w roku 1820 do zebrania licznej prenumeraty, tak, że postavili Komitet w możności ofiarowania 1000 rubli srebrem domowi wileńskiego towarzystwa dobroczynności: a wszystkich razem Komitet nayuprzeymiej prosi, aby mu nadal tych pomocy nie odmawiali.

Dzieje Dobroczynności wychodzić będą numerami od 6ciu arkuszy naymniey, w formacie in 8vo majori, na końcu każdego miesiąca.

Prenumerata roczna na papierze zwyczajnym z pocztą i bez pocztą rub. sr. . . 6.

Na papierze pięknym 7 k. 50.

Przyymuje się we wszystkich ekspedycjach pocztowych, u Dyrektorów gimnazyalnych i dozorców szkół wydziału Uniwersytetu wileńskiego. Za granicą u wszystkich Xiegarzy; w Warszawie na Królestwo Polskie, Galicyą, i W. X. Poznańskie, skład exemplarzy będzie w xiegarzni Zawadzkiego i Węckiego. W Lipsku, na wszystkie kraje zagraniczne, w xiegarzni JP. Kummera. W Wilnie, po wszystkich xiegarzniach i wsklepie Towarzystwa Dobroczynności.

Pisma wszelkie przyymuje Komitet Naukowy pod swoim adresem w Wilnie.

W imieniu Komitetu naukowego.

Stan. s Zantyr Prałat Mohil Prob. Słucki S. T. i O. P. Doktor Wileńsk. Uniwers., Czlekolubnego Towarzystwa St. Petersburgskiego naukowego, i Słuckiego opiekunczego Komitetu Członek i Kawaler ord. ś. Stanisława i ś. Anny 2giej klasy.

X. Mamert z Fulsztyna Herbut ś. Teol. Doktor, Kan. Katedral. Łucki, Rejens głównego wileń. duchownego Seminarium.

J. E. Lachnicki F. D. Kamer Jankier J. I. Mości, Członek Kommissyi Radziwiłłowskiej i różnych towarzystw uczonych.

Ludwik Jelski były podpułkownik W. P. Członek Kommissyi Radziwiłłowskiej i kawaler

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 7 Lutego Roku 1823 r. s.

Numer 12 Dziennika Wileńskiego zawiera następujące materye: Obraz teraźniejszego stanu chrześcijaństwa w różnych częściach świata. Dziennik podróży do Francyi i bytności w Paryżu Piotra W. — Nowe postanowienie do sprawowania rządów w Syberyi. — Podróże Jana Ludwika Burekharda w Nutii. — Gaur, ułamki z powieści tureckiej, naśl. Ign. Szydlowskiego. — Panicz i Dziewczyna przez A. E. Odyńca. — Sposob dochodzenia figury ziemi za pomocą okultacyi gwiazd stałych, podany przez Cagnolego. — Nauka o skamieniałościach. — Nowe zoologiczne odkrycie w północno wschodniej Syberyi. — Ocet z mleka. — Sposob wytepienia miosiek na grzędach, kapusta i rzepa zasianych. — Sposob żebry kury nosły wielkie jaja. — Sposob otrzymywania większej ilości wełny z owiec. — Nowy sposob odmiękczenia stali. — Lakier bezkolorowy do powlekaniarysunkow i t. p. — Wiśniowemu drzewu nadać kolor mahoniowy. — Sposob robienia świec woskowych, niepotrzebujących częstego ucierania. — Uniwersytety, Akademie, Towarzystwa i zakłady. — Nekrolog: Walenty Litwiński. — Wykazalki, Odkrycia, i Rozmaitości. — Pisma peryodyczne w Wilnie.

Następujący numer Dziennika Wileńskiego wyjdzie nowym drukiem, na który oczekiwanie było między przyczynami, że ten numer w swoim czasie nie wyszedł.

Przedaż win.

1. Według zarządzenia Szlachetnego Sądu Sierotkiego miasta Rygę, cały skład win, do pozostałości s. p. kupca Johanna Kaspara Fichtbauera, zawierający w sobie około 350 okseftow znacznych win, jako to: „Rein-mozler Franken-czerwone i białe francuzkie, Chateau la fite, picardon, grawes, medoc, cahors, haut bersac, champagnskie, rouissillon, muszkat lunell, madeira, katalonia, xymenes, biały i czerwony port, przy tym arak, rum, koignak, francuzki ocet, mineralne wody i porter: oraz lagrowe Fastaze i do szenku należące naczynia, dnia 13 tego marca roku bież: i w następnych dniach z wieczora o godzinie piątej w domu nieboszczyka, na ulicy kramer-strasse nazwaney z publiczney aukcyi przedawane będą. Datt w Ratu-zu miasta Rygę dnia 19tego Januaryi roku 1823.

Provero translat: Ferdynand Gwiazdowski Interp: pac. iuerat et advoc: fud: aulc: per Livon.

1. Auf eines edlen Vaisen-gerichts-verfügung soll das gesammte wein lager weyländ kaufmanns Johan Kaspar Fichtbauer bestehend in circa 350 oxheften wein, als: rhein mosler und franken wein, rothe und weisse französische weine, chateau la fite, picardon, grawes, medoc, cahors, haut bersac, champagner, rouissillon, muscat, lunnell, madeira, catalonia, ximenes, weisser und rother portwein; ferner arak, rumm, coignac, französischer weinessig, mineral wasser und porter; imgleichen laagerfässer und schenkereigeräthe am 13ten martii c. a. und an den nachfolgenden tagen abends um fünf uhr, in dem an der krammergasse belegenem hause defuncti versteiger werden. Rigga rathaus den 19 Januarij 1823 ad mandatum. Thiemann Jud. pupill.

1. Niżey piszący się dekretem Sądu Ziemskiego Nowogródzkiego w r. 1823 januaryi 17 dnia akcessoryynie ferowanym, wyznaczony nad funduszem Gaffowiczów pod satysfakcyą wierzyteli oddanym administrator m ahonor, stosownie do brzmienia tegoż dekretu zawiadomić, iż dworek JPP. Tomasza już nieżyjącego męża i Katarzyny żony Gaffowiczów Sekretarzów w mieście Nowogródku na ulicy żydowskiej cytuowany, przeznaczony został za ciężące onera pod licytacyą, która w trzech terminach to jest: 1szego, 13tego, i 23ciego dni marca roku idącego w mieście Nowogródku przed Sądem Ziemskim Nowogródzkim odbywać się będzie, a następnie po dokonaniu licytacyi na kadencyi juniowej tegoż 1823 roku przed tymże Sądem ostateczna rozprawa między wierzyteli i debitorami nastąpi. Oczem iżby tak wierzyteli i pretenscowie do funduszu Gaffowiczów dopominek ścielący, jako też życzący nabydż dworek Gaffowiczowski, miały wiadomość niniejszą do Gazet Kuryera Litewskiego podają awizacyą. Dat w Nowogródku 1823 roku miesiąca januaryi 30 dnia. Stefan Pawłowicz Reg. Gran. Nowogr.

1823 miesiąca januaryi 30 dnia. Takową awizacyą wolno w Gazecie Kuryera Litewskiego umieścić. Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziem. Ptu Nowogródz.

2. Majątek Bobrowszczyzna w Parafii Myszagolskiej o trzy mile od Wilna położony, do W. Wysogierdowej należny, jest do wypuszczenia w dzierżawę, życzący powziąć bliższą wiadomość, znajdzie ją u Margrabiego w kamienicy teyże W. Wysogierdowej, na ulicy Sawicz pod N. 97 na przeciw szpitalu PP. Miłosiernych.

3. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc. Pozew edyktałny przed Sąd Ziem. oraz Taxatorsko-Exdywizorski Wileń. z instancyi Ur. Symona Orłowskiego dworzanina b. Skar. Lit. po byłego Sędz. Ziem. Wileń. Ignacego Bronica za kartą o r. s. 50, po byłego Sędz. Ziem. Wileń. Jana Ciechanowieckiego i dalszych suksessorow Józefa Ignacego Ciechanowieckiego za kartą o czer. zł. 30, po Angelę Szadurską byłą Sędz. Ziem. Wileń. za kapitulacyą zł. pol. 900, przez męża jej Władysława Szadurskiego zawiniającego, po Ignacego Lenkiewicza Bur. Nowogródz. za kartą o czer. zł. 10, po Benedykta Kielczewskiego suksessora Ignacego Kielczewskiego za rewersem o czer. zł. 10, po Wincentego Markowskiego debitora, po Stalkowskiego i Paprockę mających fundusz za kartami o rub. sr. 36, po Annę Ruttowiczową za rub. sr. 15 za kartą, po Katarzynę Leniewiczową za kartą zł. 100, po star. Herca Iserowicza obywatela Wileń. za kartą rub. sr. 100, po byłego Asses. Sądu niższego Ziem. Wileń. Józefa Rzewuskiego za kartą o rub. sr. 7, po Jana Woronca za kartą o czer. zł. 2, po Szam. b. dworu pol. Jana Te-reutowicza i Dmuchowskiego Pisarza Kommissyi edukacyney Wileń. oycy i syna jego Andrzeja fundusz mającego za assekuracyą i kwi-

tami zł. pol. 1000, na Ignacym Assesorze byłego Ptu Troc. i Tomasza Orłowskiego za kartą i rewersem rub. sr. 10; na Bartłomieju Orłowskim za kartą czer. zł. 5, na Józefie Łopacińskim za kartą czer. zł. 5, na byłym Prezyd. Depart. 1go Michale Kostrowickim za dokumentem assekuracyjnym zł. 600, na Grafie Karolu Brzostowskim i Bartłomieju Batranem z dekretu exdywizyi Michaliskiej o zł. 415, na placach miasteczka Michaliszek ubezpieczoney, na star. Mowszy Izraelowiczu za kartą o czer. zł. 5, na sukcesorach Józefa Chucielewskiego Adwok. Hermana Woytkiewickich i dalszych za kartami o zł. pol. 150, na sukcesorow Ignacego Drzewickiego Adwok. a mianowicie na Stanisławie Drzewickim b. Pisarzu Ziem. Wileń. za rewersem o rub. sr. 15, na Ludwiku Milewskim, Michalinie Milewskiej i Artekim synie Zuzannie Milewskiej za kartą o zł. 200, na Symonie Rohozie za kartą zł. 60, na sukcesorze Jana Jaskułda Kazimierz Jaskułdzie za rewersem zł. 51, na Kmiczewskim Obywat. Wileń. za kartą o rub. sr. 10, na Bogusławie Saku Rott. za kartą o czer. zł. 5, na sukcesorze Wincentego Grużewskiego i Hryniewicz b. Asses. posiadającym majątek za listem o zł. 100, na Janie Jurszy i Adamie Kozłowskim Sowiet. za dekretem exdywizyi Minkiewiczowskiej o zł. 1500, lokowane na teyże kamienicy, na Józefie Bilewicz star. Twer. za kartą czer. zł. 36, a na Gabryałowiczu Adwok. Ptu Kowień. po Dragacie Adw. mającym papiery o złożenie karty na Bilewicz do sprawy powierzoney, wedle listu donoszącego, o zapadłym dekrete na byłym Marszał. Ptu Zawiley. Morykonim i bracie jego Chor. Wilkomir. Heronimie Morykonim, złożenie summy dekretem Ziem. Wileń. dla sukcesorów Xiedza Januszkiewiczza Plebana Maleckiego sądzoney na Prefekcie Uniwersytetu Wileń. Józefie Skoczkowski, z niedopłaconego dziedzictwa folwarku Miercze Kondaliszek o rub. sr. 374, o procenta zaległe i expensa prawne i o to co czas sprawy dowiedzionym będzie.

Roku 1823 stycznia 27 dnia Woźny świadcze, iż kopią tego pozwu powyżey pomienionych debitorów dla wiadomości onych do Kuryera Lit. podałem i o toczący się dopiero sprawie w Sądzie Ziem. Wileń. zawiadomiłem. Woźny Sądu Ziem. Ptu Wil. Antoni Siewruk.

Roku 1823 stycznia 27 d. wolno drukować. Wileń. Ziem. Sędzia Aloizy Jasiński.

2. Sąd Dziełczo Exdywizorski majątności Mostwieliszek w pcie Oszmiań. położonych do Dziedzictwa WW. Mosiewiczow należących, awizując już raz na skutek remissy Sądu Gł. Czasowego Departamentu spraw cywilnych Guber. Litewsko Wileń. w r. ominionym 1822 potrzykrotnie przez Kuryera Litewskiego, daje wiedzieć wszystkim wierzycielom zeszłego Onufrego Mosiewiczza, iż zebrany w dniu 12 styczni roku terażniejszego idącego 1823 i ciągle kontynuując dzieło, a w onym zbliżając się ku końcowi, postanowił w dniu 6 february r. tegoż wziąć do namowy, a tem samym

na niejawiących swoje pretensye zapisać ammissyą. Dat 1823 januaryi dnia 26. Prezydent Dziełczo Exdywizorskiego Sądu Podkom. Troc. Ptu Wilhelm de Rais. Wincenty Mołochowiec Prezes G. K. E. Józef Bukowski Pisarz Ziem. Zawiley.

2. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski massy JW. Podkomorzego Brzezińskiego po wyexedywowaniu ze wszystkimi prawie possessorami wypadających w sprawie konkursowej aktów, na skutek ostatecznego swojego odroczenia za zgodą samychże stron nastalego, w dniu 22 terażniejszego mca januaryi do miasteczka Jeziorosy zwanego w Powiecie Brasławskim położenie mającego w komplecie przybywszy; Sady swoje w celu zbliżenia ostateczney w sprawie konkluzyi rozpoczął; ponieważ zaś kredytorowie massy JW. Brzezińskiego, z wyjaśnieniem swych pretensyow nie przychodząc i beczynnie Sąd Exdywizorski utrzymując, do przewłoki dzieła stają się powodem, wtenczas, gdy jak nayrychleysze całej sprawy zakończenie w szczególnym Sąd niniejszy mając objęcie, uważa, iż stosownie do ważności dzieła czas jedno-miesięczny na odbycie przez wszystkie strony głosów, może być dostatecznym, i dla tego nadniuszam marca terażniejszego roku wziąć tę sprawę do oczewistej namowy zamierzył, przeto przez niniejszą awizacyą przykrotnie w Gazecie Kuryera Lit. ogłosić się powinna, wzywa wszystkie interessowane strony, ałczy bez naymniejszey przewłoki z objaśnieniem swego interessu do sprawy przychodziły; gdyż podług zamiaru dekretu remisynnego tudzież z powodu szczipłego na utrzymanie jurydykcyi funduszu, Sąd Exdywizorski nad powyższy zakres przedłużać nie będzie czasu do wzięcia w namowę całej konkursowej sprawy, a odpowiednie prawidłom remissy w pretensyach stron niejawiących się amissyą zapisze. Dat roku 1823 januaryi 25 dnia. Kazimierz Alexandrowicz Prez. Exdywizor. Onufry Swolkień Pisarz Ziem. Ptu Kowień. Józef Łabuński Pisarz Ziem. Dyneb. Ptu Exdyw.

2. Podaje się do wiadomości, że w naynowszym guście pantalion brązem ozdobiony tonu dobrego jest do przedania w domie Dominikańskim pod N. 409, ktoby sobie życzył nabyć takowy niech się zgłosi do W. Lipińskiego mieszkającego w domie JW. Jeneralowey Vietinghoffowey, od którego powezmie ostateczną informacyą.

3. Majątek Zacierzew w powiatach Mińskim i Nowogródzkim położony, odległy do miasta Nieświeża dwie od Mira 1½ mili, od Przystani Stoupców i Swierżnia wiorst pięć, jest do zaarendowania, życzący weyść w umowę mogą dowiedzieć o intracie i warunkach na miejscu przed kontraktami; w Mińsku zaś i Nowogródku w czasie kontraktów.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 29 stycznia rubel srebrny 3 rub. 77 kop., czerwony złoty nowyr. 11 kop. 49, stary r. 11 kop. 31, imperyal r. 36 kop. 60.

| Obserwacye meteorologi- czne. | Czas obserwacyi | | Wysokość Barom. | | Wys. Ther. Reau. | | Wiatry. | | Odmiana w powiet. | |
|-------------------------------------|-----------------|-------|-----------------|--------|------------------|---|---------|----------|-------------------|---|
| | dnia | godz. | 27 | 28 | — | — | — | — | — | — |
| | 6 | 7 | cal. 11.5 | lis. | — | 7 | stopni | Wschodni | Pogoda | |
| | 7 | — | 27 | — 10.0 | — | — | — | Wschodni | Pogoda | |